

SITEK x VNM x JNR x STOCHU, MOJA WINA, T

Ty i za to mam skill
I za to mam bit
I nie wiesz nic o mnie
Jeśli chcesz to mnie
Lepiej przytomnie myśli
Bo przypomnę cię
Co mogło wyjść
To moja wina
/2x

Kiedy nie nagrywam tu płyty wtedy nie śpię
Napierdalam na chillu sobie te featy, kiedy chce
Nieraz za nie zawołam sobie te kwity nie raz nie
Tu gospodarza zalabeluje na feat'ie M.I.A
Kiedy chce
A kiedy nie chce pisać mi się nawinę pewnie bez kombinacji
Ze stylem zbędnym
Mój styl już pięknie udowodnił ze mimo tego że bije pengę zabiję pętle
Zczaj Wikipedie
Przez skrolowanie w dół skminisz pewnie skąd biorą się tu
Te pliki niezłe

Nie jesteś raperem tylko szczyłu japę drzesz
Do labiryntu moich stylów synu mapę weź
On chce biffu, niech mi tu da ze streetu,
Cypher bez bitu on najadłby się tam plemników
E:DKT top 3 2k12
Propejn top 3 2k13
I właśnie tam udowadniam zawsze
Jak straszne rapy tutaj V gra, znasz mnie
W ogóle co plotę tu
co chce tu ten chłopiec znów
Weź Sitek powiedz mu!

Ty i za to mam skill
I za to mam bit
I nie wiesz nic o mnie
Jeśli chcesz to mnie
Lepiej przytomnie myśli
Bo przypomnę cię
Co mogło wyjść
To moja wina
/2x

Jestem tu gdzie zawsze chciałem być synu
Mea culpa, ich BŁĄD
Nie chcieli iść
Przez co paru z nich się wkurwia
Parę kurew z tych podwórek mówi ze spałem na funtach
Kiedy ciułałiśmy z matką
Szmaty poszły w nowych chórkach
Wiec pierdole to co o mnie dziś
Wiesz nauczyli się mówić co myślą
A nie nauczyli myśleć
Słyszę ich, kolejny łapą kłapie
Czy na tym pułapie w rapie robi papier jak podpisał papier
Nie ma na czynsz?
Co ty, teraz to ma zysk
Japę zdzierasza kłamiąc
Rada szczerza, ty kontroluj pysk
Nie uzależniaj życia od tego w co klikasz
Hipokryci, ci poryci, ma takiego każda klika
Chorażewki, przyczepki

Chcą sos brać
Przestajesz udać
Przez nich zaczynasz się rozglądać
Dziś są śmieszni, mówią prosto, no choć się dograć
Jak wtedy stali fucki dziś chcą ty do nas

Ty i za to mam skill
I za to mam bit
I nie wiesz nic o mnie
Jeśli chcesz to mnie
Lepiej przytomnie myśli
Bo przypomnę cię
Co mogło wyjść
To moja wina
/2x

Siedzę cicho do momentu kiedy będzie trzeba się odezwać
Bo kara za błędy nie wybiera
Poważnie nawijam
Się nie napinam
Zmuszam
Mój głos
I pałę przeginam
I daję zły przykład
MOJA WINA, TWÓJ BŁĄD
JNR, STOCHU - Spoko frunie
JNR, SITEK - Spoko frunie
(...)
Głowa pęka
Spośród nas znajdź winowajcę
Chcesz być nice
A jesteś kim?
Z bloków nadal pizdograjkiem

Zgubisz w planach, mam balans
Ta karawana wypada
Ma bana twa gadka
Tak skomplikowana
Jesteś nara
Opanowana
Chcesz napadać ze mną na bank
A zakaz da psiarnia
Moja wina, twój błąd
Spadniesz w dół
Tu tu, wiec salutuj
W do E
Padłeś, polej!
(...)
Dawaj Sitek!

Ty i za to mam skill
I za to mam bit
I nie wiesz nic o mnie
Jeśli chcesz to mnie
Lepiej przytomnie myśli
Bo przypomnę cię
Co mogło wyjść
To moja wina
/2x